

Komentarz egzegetyczny do tekstu Flp 2,5-11

Niedziela Palmowa

Tłumaczenie:

⁵ Taką postawę-miejcie do siebie nawzajem, jaką [była] (i) w Chrystusie Jezusie,

⁶ który, ponieważ miał naturę Boga,

to nie uznał tej równości z Bogiem za coś do wykorzystania dla własnej korzyści,

⁷ lecz samego siebie ogołocił –

biorąc naturę niewolnika,

[i] stając się podobnym ludziom;

A postacią okazawszy się [[innym ludziom]] jak człowiek,

⁸ uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci,

[i to] śmierci na krzyżu!

⁹ Z tego powodu Bóg niezwykle go wywyższył i dał mu imię, które przewyższa każde imię,

¹⁰ żeby w imieniu Jezusa zgięło się każde kolano [istot] niebieskich i ziemskich i podziemnych,

¹¹ i [żeby] wszelki język wyznał, że Panem [jest] Jezus Chrystus – na chwałę Boga Ojca.

[...] – oznaczają wyrazy, których nie ma w tekście, ale przy tłumaczeniu na język polski należy/można je dodać

(...) – wyrazy występują w tekście, ale można je pominąć ze względu na polską składnię (są zbędne)

`-` – łączenie słów dywizem oznacza, że są tłumaczeniem jednego greckiego słowa

Komentarz do tłumaczenia:

6. Naturę rozumiem tu w sensie: «właściwości wrodzone, charakter, usposobienie; także: człowiek, istota o określonym charakterze, usposobieniu». *Morphee* z w. 6 i 7. należy odróżnić od *scheemati* z w. 7, które oznacza tylko zewnętrzną postać, natomiast *morphee* oznacza postać w ścisłym związku z naturą, z której wypływa. W przeciwnym wypadku dochodzimy do wniosku, że Chrystus Jezus był tylko pozornie, z wyglądu

Bogiem, a w hymnie kluczową rolę odgrywa realna, dobrowolna utrata statusu równości z Bogiem na rzecz przyjęcia realnej postawy niewolnika.

Umiejscowienie fragmentu w ksiedze:

Dla zrozumienia fragmentu ważne są wersety wprowadzające – Flp 2,1-4, które w nieco ironiczny sposób krytykują problemy w kościele w Filipi: kłótność, brak jednomyślności i brak troski o to, co należy do braci i siostr w wierze.

Komentarz:

Flp 2,6-11 to starochrześcijański hymn, który traktuje o dobrowolnym uniżeniu się Chrystusa i wywyższeniu Go przez Boga Izraela. Wypowiedzi chrystologiczne tego hymnu rodzą pewne trudności interpretacyjne – ze względu na użyte słownictwo i kontekst historyczno-kulturowo-religijny. Jednocześnie hymn ma charakter poetycki i kunsztowną strukturę.

Forma krótkiego komentarza zmusza do pominięcia skomplikowanych debat, dlatego niektóre wnioski mogą sprawiać wrażenie słabo uzasadnionych.

Próba graficznego przedstawienia struktury hymnu polega na schemacie wstępowania i zstępowania. Jezus dobrowolnie zstępuje aż do śmierci na krzyżu (8b) i zostaje wywyższony przez Boga. Wersety 10. i 11. wskazują na to, że nie tylko zostaje mu przez Boga Izraela przywrócona godność z wersetu 6., ale tę godność będzie musiało uznać całe stworzenie i rozpoznać chwałę Bożą w Chrystusie Jezusie.

w. 5. *Phroneite* oznacza przyjęcie pewnego określonego sposobu myślenia, które przekłada się na postawę, w tym wypadku postawę wobec innych wierzących z kościoła w Filipi. Ta postawa ma odzwierciedlać postawę, jaką adresaci znają z chrześcijańskiego nauczania o Chrystusie Jezusie. Hymn, cytowany przez Pawła ma Filipianom unaocznic o jaką postawę chodzi i stoi w kontraście do problemów zboru z m.in. Flp 2,1-4.

w. 6. W tym wersecie pada słowo o fundamentalnym znaczeniu dla zrozumienia całego hymnu: *morphee*. Słowo to oznacza formę, postać, która wiernie i najpełniej wyraża byt, naturę, która leży u jej podstaw. Można je rozumieć jako kondycję, status, które są związane z uprzywilejowaną pozycją Chrystusa, który oglądał Boga twarzą w twarz. Można to rozumieć jako odniesienie do starotestamentowej koncepcji chwały Boga, promieniującego światła, które przedstawiało samego Boga. Patrz J 17,5 i Hebr 1,3

Morphee Theou hyparchoon czytam jako okolicznik przyczyny, co lepiej oddaje logikę tekstu – to boska natura Chrystusa Jezusa była przyczyną tego, że nie wykorzystywał swojego uprzywilejowanego statusu dla samego siebie.

Fraza *ouch harpagmon heegeesato* sprawia również wiele trudności, lecz należy ją najprawdopodobniej odczytywać jako wyrażenie idiomatyczne, w znaczeniu odmowy korzystania z posiadanej pozycji dla własnej korzyści.

To einai hisa Theoo – odczytuję ten fragment wyjaśniająco, tj. powtarza on stwierdzenie z początku wersetu o godności Chrystusa Jezusa, wskazując czego Jezus nie wykorzystał dla własnej korzyści.

w. 7. *Kenooo* oznacza dosłownie uczynić siebie pustym, pozbawić się czegoś – w naszym kontekście chodzi o przyjęcie natury sługi/posłańca/niewolnika, która stoi w niezwykłym kontraście do natury Boga. W tym wersecie ważne jest podkreślenie, iż Chrystus Jezus dobrowolnie ogłosił samego siebie.

To ogłoszenie zostaje dookreślone – przyjął naturę niewolnika, czyli kogoś, kto funkcjonuje w zależności od innych i nie ma uprzywilejowanego statusu. W zasadzie oznacza to, że nie mógł się bardziej unieść.

En homoiomati anthropoon genomenos – można logicznie odczytywać jako nawiązanie do narodzin, imiesłów *genomenos* ma takie znaczenie w Gal 4,4 i Rzym 1,3. Jest to nawiązanie do inkarnacji.

Ostatni fragment tworzy już kolejny segment hymnu. *Scheema* oznacza zewnątrz kształt, formę, postać i stoi w kontraście do *morphee*, bo oznacza tylko pozór, a nie samą naturę i z niej wpływające cechy. Chrystus Jezus został uznany za człowieka - *heuretheis*, to znaczy, że w pełni zidentyfikował się z ludzkością (Gal 2,17 ma podobną formułę z tym samym czasownikiem *heuriskoo*). Jednocześnie celownik *scheemati* wskazuje na to, że ludzie ze względu na postać, w jakiej był obecny, uznali Go za człowieka. Apostoł Paweł podkreśla w pełni uniżenie Chrystusa i przyjęcie pełni człowieczeństwa.

w. 8. *Tapeinooo* oznacza uniżenie, postawę pokory. Uniżenie Chrystusa Jezusa było widoczne w jego posłuszeństwie, które było posłuszeństwem aż do śmierci, czyli całkowitym.

Śmierć na krzyżu zostaje podkreślona, wskazując, że umarł w najbardziej poniżający sposób jaki w starożytności znany był adresatom.

Gramatycznie brakuje w tym zdaniu dopełnienia bliższego do *hypekoos*, stąd niektórzy chcieliby uzupełnić je o Ojca, którego wolę sprawował Chrystus Jezus, natomiast sam hymn podkreśla dobrowolność i działanie Chrystusa Jezusa jako postawę, więc pominięcie dopełnienia może być zamierzone.

w. 9. W wersecie dziewiątym pojawia się Bóg jako agens, jako działający. Jego działanie wywyższenia Chrystusa Jezusa jest związane z drogą dobrowolnego ogłoszenia się, uniżenia i posłuszeństwa.

to onoma to hyper pan onoma – Bóg Izraela obdarza Chrystusa Jezusa imieniem, któremu nie ma równego. Wydaje się, że chodzi tu o imię własne Boga, czyli w wersji greckiej *kyrios*, w hebrajskiej JHWH. O niezwykłości tego daru może świadczyć Iz 42,8.

Wywyższenie Chrystusa Jezusa, opisane w hymnie, oznacza przede wszystkim oficjalne nadanie mu godności. Nie oznacza to, że wcześniej tej godności nie posiadał – o tym czytamy w wersecie 6. Werset dziewiąty wprowadza wywyższenie rozumiane jako nadanie Chrystusowi Jezusowi imienia samego Boga wobec świata, wobec stworzenia.

w. 10. i w. 11. Ostatnie dwa wersety hymnu dookreślają, na czym polega wywyższenie Chrystusa Jezusa przez Boga. Oznacza to uniwersalne oddanie czci imieniu Jezusa, czyli nadanemu mu imieniu, ponad wszelkie imię. Wymienienie istot niebiańskich, ziemskich i podziemnych jest meryzmem – tzn. absolutnie wszyscy zegną kolana, czyli oddadzą mu cześć. Jest to równocześnie nawiązanie do Iz 45,23.

Wierzący już oddają cześć imieniu Jezusa, ale przy paruzji cześć oddadzą Mu wszystkie istoty, całe stworzenie. Będzie to oznaką jego uniwersalnej władzy nad całym światem.

Werset 11. dodaje do obrazu uniwersalnego oddania czci imieniu Jezusa, uniwersalne wyznanie, którego treścią jest rozpoznanie imienia, jakie nadał mu Bóg Izraela, czyli rozpoznanie Jego godności. *kyrios Ieesous Christos* – to chrześcijańskie wyznanie, że Jezus Chrystus jest Panem, jest Bogiem. W tym wersecie nie wydaje się ono wiązać ze zbawieniem, tylko z rozpoznaniem stanu rzeczywistego przez cały świat w momencie paruzji.

Wierzący już są tymi, którzy oddają cześć imieniu Jezusa i wyznają, że jest Panem, dzięki czemu mają wg Pawła udział w zbawieniu – patrz Rzym 10,9-10.

Podsumowanie:

Centralnym przesłaniem tego fragmentu jest twierdzenie, że Jezus Chrystus, który był w naturze Bożej (przed wcieleniem) i miał udział w chwale Boga, nie wykorzystał swojej równości z Bogiem dla własnego zysku. Zamiast wziąć, dał i dlatego wybrał drogę, która prowadziła w kierunku wcielenia i śmierci.

Jego postawa gotowości do poświęcenia swojego uprzywilejowanego statusu, została przez Boga nagrodzona i ostatecznie w Chrystusie Jezusie całe stworzenie zjednoczy się w oddawaniu czci i chwały Bogu Izraela. Z tej perspektywy Kościół przynależy już do tych, którzy w Nim rozpoznają Pana, czyli Boga.

Chrześcijanie w Filippi mają uczyć się takiej postawy oddania i posłuszeństwa, dobrowolnej rezygnacji z nadmiernej dbałości o własną korzyść i zysk. Apostoł Paweł przypomina chrześcijanom w Filippi największy przykład poświęcenia, pokory i oddania. Chrystus Jezus świadomie zdecydował się na tę drogę uniżenia, mając pełną świadomość szczególnej pozycji i wyjątkowego statusu, natury Boga.

Zwłaszcza pierwsza część hymnu, podkreślająca, że Chrystus Jezus wybrał dawanie zamiast brania, miała dać Filipianom do myślenia o tym, o jaką postawę wobec innych wierzących chodzi w życiu chrześcijańskim.

Grzegorz Olek